

Detox Camp 2019 – wspomnienie uczestnika

Tegoroczny Detox Camp odbył się w dniach 5-7.04.2019. Przebywaliśmy w Hotelu Miłocin w miejscowości Wisznia Mała/ k Wrocławia. Wydarzenie oparte było na wykładach o zdrowiu prowadzonych przez zagranicznych gości. Bloki tematyczne prowadzone były przez dr. Petera Pui - pochodzącego z Tajwanu lekarza medycyny ze specjalizacjami diabetolog i kardiolog oraz przez pochodzącego z Malezji naturopatę Petera Lau.

Podczas swoich wykładów prelegenci opowiadali jakie korzyści przynosi detoksykacja organizmu, czym jest właściwie. Dzięki zebranej wiedzy mam pełną świadomość procesów, które zachodzą w moim organizmie. Mieliśmy również przyjemność posłuchać informacji o przeznaczeniu produktów firmy K-Link.

Nasz pobyt na Detox Camp trwał 3 dni. Już od początku pobytu byliśmy pod stałą obserwacją specjalistów. Najpierw wypełniliśmy ankiety dotyczące naszego ogólnego stanu zdrowia, przebytych chorób i przyjmowanych leków. Zmierzono nam ciśnienie oraz poziom cukrów.

Na czym polega dektoksycja?

Detoksykacja to inaczej ścisły post polegający na przyjmowaniu płynnych pokarmów w postaci warzywnych koktajli o ściśle ustalonych porach oraz picie wody lub herbaty Rooibos SOD. W tym czasie eliminujemy kawę, mięso, mleko i przetwory mleczne, cukier i produkty wysoko przetworzone. Poprzez post organizm zaczyna się oczyszczać z nagromadzonych toksyn i złogów a po zakończeniu detoksykacji pracuje lepiej.

Nasza grupa liczyła 30 osób. W trakcie kuracji niewykluczone są bóle głowy oraz inne lekkie dolegliwości. Jednak każdy z nas przeszedł swoją kurację oczyszczającą pozytywnie i doczekał się oczekiwanych rezultatów. Wszyscy „zgubili” kilka centymetrów w pasie. Średnia utrata wagi to ok 3kg. Rekordzista stracił na wadze aż 7kg. To efekt pozbycia się złogów. Na zakończenie pobytu otrzymaliśmy jasny plan dalszego postępowania w domu. Taka detoksykacja jest dobrym startem do rewitalizacji organizmu. Wiedza zdobyta na wykładach jest pomocna w utrzymaniu efektów.

Na detoksie byłam po raz czwarty. Oczyszczałam swój umysł i ciało. Czuje ogromną satysfakcję, że wytrzymałam do końca. Po raz kolejny dało mi to dużo korzyści. Wyglądam o wiele lat młodziej, nie miewam przeziębień ani chorób. Dodatkowo nie przyjmuję żadnych innych specyfików, a jedynie suplementy diety i witaminy firmy K-Link. Te dozuję stopniowo w ciągu dnia. W zależności od potrzeb dobieram ich

odpowiednie rodzaje. Produkty są wysokiej jakości i odpowiednio dobrane przynoszą dużo korzyści, nie szkodząc przy tym naszemu organizmowi. Aby zobaczyć dobry wpływ suplementów, należy uzbroić się w cierpliwość, oczyszczać organizm dietą. Pozytywne myślenie, dobrze dobrane produkty i zbilansowana dieta są kluczem do dobrego samopoczucia.

Przykłady użycia produktów:

Skarpety K-Energy: to bielizna wykonana z bawełny z umiejscowionym w podeszwie turmalinem. Codzienne noszenie pobudza krążenie a także niweluje swędzenie i przykry zapach. Polecane są w podróży oraz każdemu, kto ma pracę stojącą. Z ich pomocą można robić okłady na obolałych miejscach.

Informacje od moich znajomych:

Spirulina z czarną porzeczką:

„Uprawiam sport amatorsko. Biegam i gram w siatkówkę. Używam Spiruliny w celu szybkiego zaopatrzenia organizmu w energię. Stosuję 1 saszetkę na pół godziny przed treningiem lub meczem. Ze spiruliną biegam półmaratony. Wykorzystuję wtedy 3 saszetki, stosując zasadę 1 saszetka co 5km/30min biegu.”

Basia

„Podaję spirulinę moim dzieciom żeby wzmocnić ich odporność. Szczególnie w okresie wiosna i jesień. Kiedy panują grypa i przeziębienia. Jestem zadowolona.”

Mama Marta

„Jestem zawodowym kierowcą. Jeżdżę po całej Europie. Żona dała mi Spirulinę i poleciła wypić gdy będę zmęczony drogą. Zdecydowanie pomaga, daje energię i przywraca „trzeźwość” myślenia. „

Darek

„Moje schorzenie to zwyrodnienie barwnikowe siatkówki (retinis pigmentosa) z lunetowym polem widzenia. Obecnie jedno oko nie widzi a drugie jest centralnie bez pola widzenia. Spirulina wzmocniła mi na tyle oko, że odzyskałam zdolność rozpoznawania kolorów patrząc w telewizor. Kiedyś miałam znacznie większy problem z widzeniem i czytaniem. Teraz widzę wyraźnie a pole widzenia zależy od ustawienia światła i ciśnienia w oku. Oprócz Spiruliny, żeby podtrzymać obecny stan, to stosuje odpowiednie zdrowe żywienie. Witaminy i minerały są potrzebne nie tylko dla oczka ale dla całego organizmu. Pozdrawiam serdecznie.”

Danuta

[Herbata Rooibos SOD](#) ma bardzo dobry wpływ na organizm. Równoważy stężenie glukozy we krwi, co jest ważne dla diabetyków, zmniejsza ryzyko wystąpienia dysfunkcji organizmu, w tym również zwyrodnienia ośrodkowego układu nerwowego.

Herbata Rooibos SOD zawiera dużą ilość m.in. potasu, magnezu, wapnia, żelaza, miedzi, fluoru, manganu i cynku. Jest zatem świetnym sposobem na zapewnienie odpowiedniego stężenia pierwiastków niedoborowych, szczególnie wapnia, którego niedobory są niezwykle powszechne. Nie zawiera teiny i tym samym nie utrudnia wchłaniania mikro i makroelementów. Zawiera polifenole, przez co skutecznie chroni przed wolnymi rodnikami i wywoływanym przez nie stresem oksydacyjnym. Ponadto wykazuje działanie grzybobójcze i bakteriobójcze. Obniża stres, które odpowiedzialny jest za wystąpienie uczucia głodu. Spożycie Rooibos SOD sprzyja w utrzymaniu zdrowej masy ciała. Nie wywołuje skutków ubocznych. Nie zawiera teiny, dlatego polecana jest dzieciom i kobietom w ciąży i karmiącym do codziennego picia. Herbata jest skuteczna w leczeniu problemów skórnych. Nadaje się do przemywania podrażnionej skóry. Potrafi złagodzić kolki u dzieci i bóle brzucha u dorosłych.



Serdecznie polecam

Bogumiła Lackowska

Manager Szmaragdowy K-Link Poland